

Sygn. akt V ACa 178/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek (spr.)
Sędziowie:	SA Grzegorz Stojek SA Aleksandra Janas
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2021 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. N.

przeciwko I. P.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 23 stycznia 2019 r., sygn. akt I C 668/18,

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 4.590 (cztery tysiące pięćset dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Grzegorz Stojek	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Aleksandra Janas
---------------------	-----------------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 178/19

UZASADNIENIE

Powódka w pozwie skierowanym przeciwko I. P. wniosła o nakazanie pozwanej zaniechania naruszania jej dóbr osobistych w postaci naruszenia tajemnicy korespondencji poprzez nakazanie usunięcia wszelkich wiadomości

sms i zakazanie ich dalszego upublicznienia, nakazanie pozwanej opublikowanie pisemnych przeprosin na koncie (...) pozwanej o treści "Ja, I. P., przepraszam Panią R. N. za bezprawne naruszenie przeze mnie jej prywatnej korespondencji sms oraz za udostępnienia swojego konta mailowego synowi przestępca do prowadzenia przestępczego procederu z tym związanego". Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia. Wniosła również o zasądzenie kosztów procesu.

Na uzasadnienie żądania podała, że były mąż powódki, a syn pozwanej, zabrał telefon należący do powódki celem zapoznania się z korespondencją sms, którą powódka prowadziła, następnie pobraną korespondencję przesłał na konto mailowe swojej matki – pozwanej oraz innych członków rodziny. Inni członkowie rodziny rozpowszechnili tę korespondencję, o co toczą się odrębne sprawy. Pozwanej w niniejszym procesie zaś powódka zarzuciła, że podała swój adres mailowy synowi i udostępniła hasło do swojej poczty, pomimo iż nie ustanowiła go swoim pełnomocnikiem do korzystania z konta zgodnie z regulaminem (...).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu podnosząc, że udostępniła swój adres mailowy synowi, jak również dysponował on hasłem do jej konta. Swój adres mailowy podawała wielu osobom, ale nie miała wpływu na to, jaka korespondencja przychodzi do niej na skrzynkę. Podniosła również, że nie rozsyłała tych wiadomości nigdzie, czego zresztą nie zarzuca powódka, a nawet ich nie czytała. Wie od syna, że wydrukował tę korespondencję, a następnie ją skasował.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 6.137 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż stan faktyczny w sprawie był bezsporny i w zakresie istotnym dla oceny roszczeń powódki ograniczał się do ustalenia, że pozwana miała adres mailowy, który podała synowi, jak również wielu innym osobom. Synowi pozwana podała również hasło do swojej poczty i zezwoliła na korzystanie z niej. Na maila pozwanej wysłana została korespondencja, jaką syn pozwanej odzyskał z telefonu powódki. Ta korespondencja wysłana została również na inne adresy mailowe należące do innych członków rodziny. Pozwana nie rozsyłała korespondencji nigdzie dalej, jak również nikomu jej nie pokazywała. Korespondencja ta była okazywana przez syna pozwanej na wielu rozprawach sądowych, jak również udostępniania innym organom, nie robiła tego jednak pozwana.

Wobec ustalenia, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sporu są bezsporne, Sąd Okręgowy oddalił zgłaszane przez strony wnioski dowodowe. Zwrócił uwagę, że powódka w swoim pozwie jak i w piśmie nadesłanym przez jej pełnomocnika - męża K. N., szczegółowo opisywała przebieg swojego małżeństwa z synem pozwanej, opisywała przebieg procesów, jakie toczyły się i toczą z udziałem jej i jej byłego męża, ich dzieci, a także innych członków rodziny pozwanej. Wnioskowała o dopuszczenie dowód z dokumentów w postaci wszystkich kart z akt zarówno z postępowań przygotowawczego, karnych, rozwodowych, jak i innych spraw cywilnych. Żaden z tych procesów nie dotyczył pozwanej. Wnioskowała o dopuszczenie dowodu z protokołów zeznań świadków, jakie były składane w sprawie o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie wytoczonej przeciwko byłemu mężowi, transkrypcji nagrań kłótni pozwanej z jej mężem. Pozwana zaś wniosowała o dopuszczenie dowodu z dokumentu, że to powódka oczerniła jej syna, zeznań kuratora, który przychodził na zlecenie sądu do powódki, aby ustalić sytuację wychowawczą dzieci. Zdaniem Sądu Okręgowego, wszystkie te dowody nie miały znaczenia dla rozpoznania sprawy zwłaszcza, jako że stan faktyczny, na którym opierało się powództwo był bezsporny, bezsporne były również okoliczności istotne dla oceny zachowania pozwanej w świetle stawianych zarzutów.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za niezasadne.

Podkreślił, iż zgodnie z art. 24 §1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, może żądać również, aby osoba, która dopuściła się bezprawnego naruszenia, podjęła czynności potrzebne do usunięcia jego skutków, w tym aby złożyła oświadczenie o odpowiedniej treści i odpowiedniej formie, może również żądać zapłaty na cel społeczny. Ograniczenie w dochodzeniu ochrony swoich praw przewidziane cytowanym przepisem jest wówczas, kiedy działanie naruszające dobra osobiste

nie nosi cech bezprawności. Z treści cytowanego przepisu wynika, że dla przypisania odpowiedzialności koniecznym jest spełnienie przesłanek określonych tym przepisem, a mianowicie musi dojść do naruszenia dóbr osobistych oraz działania naruszające dobra osobiste muszą być bezprawne. Przepis ten w sposób szczególny rozkłada ciężar dowodu. Zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. na stronie powodowej ciąży obowiązek wykazania faktu naruszenia dóbr osobistych, w tym również naruszenia dokonanego przez pozwaną osobę, przy przyjęciu domniemania bezprawności działania. Mając na uwadze wynikający z przepisów fakt domniemania bezprawności działania ciężar dowodu wykazania braku bezprawności obciąża pozwanego. Spełnienie obu przesłanek łącznie daje dopiero podstawę do dochodzenia ochrony swych praw.

W przepisach prawa, w szczególności w art. 23 k.c., wymienione są dobra osobiste podlegające ochronie prawnej. Są nimi między innymi zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, godności osobista. Katalog ten nie jest skończony i w każdym przypadku należy ocenić, czy podnoszone przez stronę okoliczności uzasadniają przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych. W omawianej sprawie powódka jako dobra, które zostały naruszone, wskazuje tajemnice korespondencji. Nie ulega wątpliwości, że są to prawa mieszczące się w katalogu dóbr osobistych. Podkreślić należy, że w orzecznictwie przeważa pogląd, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie nie ma subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stan psychiczny, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Przyjmować należy zatem koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego ustaloną w płaszczyźnie konkretnego stanu faktycznego, po przeanalizowaniu, czy dane zachowanie, biorąc pod uwagę przeciętne reakcje ludzkie, mogło obiektywnie stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego. Nie można jednocześnie całkowicie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, zależy to jednak od istoty zdarzenia, na które powołuje się osoba uważająca, że jej dobra osobiste zostały naruszone.

W bezspornych okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie można uznać, aby ze strony pozwanej doszło do naruszenia dobra osobistego powódki w postaci naruszenia tajemnicy korespondencji poprzez to, że udostępniła swój adres mailowy synowi. To, komu udostępnia się swoje dane kontaktowe w postaci numeru telefonu, adresu domowego czy też adresu mailowego jest wyłącznie prywatną sprawą osoby, do której te dane należą. Nie może zatem powódka żądać przeprosin od pozwanej za to, że udostępniła swój adres mailowy synowi. Nie ma również znaczenia dla oceny zachowania pozwanej to, że udostępniła synowi również hasło do swojego maila, zwłaszcza, że żadne informacje z tej skrzynki nie były nigdzie dalej wysyłane. To komu udostępniamy swoje hasło do adresu mailowego czy konta w banku również jest prywatną sprawą osoby, której to dotyczy. Pozwana, czego nie zarzuca powódka, nigdzie nie wysyłała otrzymanej korespondencji, jak również nikomu jej nie pokazywała. Nie może natomiast pozwana ponosić odpowiedzialności za innych członków swojej rodziny, w tym syna. Roszczenie o ochronę dóbr osobistych przysługują przeciwko temu, kto takie dobro swoim zachowaniem naruszył, a z bezspornych okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że pozwana nie naruszyła tajemnicy korespondencji powódki, a zatem powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Konsekwencją oddalenia żądania było obciążenie powódki kosztami procesu zgodnie z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, która wniosła o jego zmianę i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a także domagała się zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Powódka zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 379 pkt 5 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 229 k.p.c., art. 212 k.p.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., art. 23 k.c., art. 24 k.c., art. 448 k.c. Powódka nadto wniosła o przeprowadzenie dowodu zawnioskowanych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym i dodatkowo o przeprowadzenie z kopii protokołu, w którym zawarte zostały zeznania pozwanej złożone w sprawie o sygn. akt I C 309/17, kopii protokołu, w którym zostały zawarte zeznania P.p. w sprawie o sygn. akt I C 312/17, fragmentu informacji o logowaniach.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie odniosła zamierzonego skutku.

Kluczowym zagadnieniem jest określenie podstaw faktycznych żądania pozwu, które determinują zakres postępowania dowodowego z punktu widzenia istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy i istnienie podstaw prawnych do wystąpienia z określonym roszczeniem.

Granice, w jakich sąd uprawniony jest do rozpoznania przedstawionej mu sprawy, wyznacza zgłoszone przez stronę roszczenie. Roszczenie w sensie materialnym stanowi prawo podmiotowe, którego treścią pozostaje możliwość domagania się od określonej osoby określonego zachowania. Natomiast w sensie procesowym, roszczenie stanowi wyodrębnione konstrukcyjnie żądanie (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), które z jednej strony wyraża wskazany powyżej sens materialny, z drugiej zaś stanowi wyraz wyraźnej woli powoda uzyskania sądowej ochrony i realizacji przysługującego mu prawa w przedstawionej pod osąd podstawie faktycznej (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Zindywidualizowanie powództwa wymaga zatem istnienia jego podstawy faktycznej, tj. przytoczenia okoliczności faktycznych, którymi sąd orzekający zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji jest bezwzględnie związany. Wyjaśnić przy tym należy, że chodzi tu o wskazanie tylko istotnych okoliczności faktycznych, które skonkretyzują roszczenie formalne, a także je uzasadnią, czyli wskażą hipotezy norm prawnych, stanowiących podstawę prawną powództwa. Przedmiotem poddanym pod werdykt sądu jest zawsze żądanie - wyznaczone jego przedmiotem i podstawą faktyczną - artykułowane przez stronę powodową w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.).

Powódka wystąpiła z roszczeniami z ochrony dóbr osobistych.

Opisując zdarzenie mające świadczyć o naruszeniu jej dóbr osobistych przez pozwaną wskazała, iż jej były mąż dopuszczając się popełnienia przestępstwa wszedł w posiadanie jej telefonu komórkowego, z którego zapoznał się z zawartością korespondencji. Dalej podała, że „w następstwie tego zdarzenia, bez wiedzy i zgody powódki, R. L. odzyskał ze skradzionego powódce telefonu (...) jej korespondencji sms, a które to wiadomości w 29 września 2014 roku w formie pliku R. L. ze swojego konta (...) przesłał (liczącą 58 stron) na konto poczty (...) należące do T. P. (...), a następnie korespondencję tę przesłano na konto (...) pozwanej – I. P. (matki w/w oskarżonego) i (...) P. P. (1) (ojca oskarżonego). W następstwie tego oskarżony P. P. udostępnił wydruki owej korespondencji sms dziadkowi S. P., którą ten rozesłał swoimi listami do Komendanta Komisariatu Policji w K. (...) i listem poleconym do matki powódki B. L.” Dalej opisano, komu P. P. i S. P. przekazywali treść korespondencji. W odniesieniu zatem do pozwanej powódka podała tylko tyle, że na jej konto mailowe została wysłana korespondencja z treścią smsów powódki przez osobę trzecią. Inna osoba trzecia (syn pozwanej) udostępniła umieszczoną na koncie mailowym pozwanej treści korespondencji powódki. Według powódki pozwana naruszyła regulamin korzystania z konta poprzez udostępnienie do niego osoby trzeciej (podanie hasła), co miało oznaczać, iż ponosi pełną odpowiedzialność za to komu i do jakich celów to uczyniła. Taki też zakres żądania został potwierdzony przez pełnomocnika powódki K. N. na rozprawie przed Sądem Okręgowym, gdzie na dokładne pytanie o osobę rozpowszechniającą treść korespondencji powódki, wskazał, iż to syn pozwanej drukował i rozpowszechniał korespondencję. Tak przedstawiał się zatem zakres podstawy faktycznej żądania powódki na dzień wydania zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na pozew pozwana przyznała, że wskazane konto mailowe do niej należy oraz fakt, iż umożliwiła do niego dostęp swojemu synowi.

Nie jest wobec tego zgodne z rzeczywistością, iż powódka wskazała i udowodniła, iż pozwana przesyłała sporną korespondencję na konto swojego męża, jak i drukowała ją celem przekazania jej synowi i nieznanemu kręgowi osób. Strona powodowa nawet twierdzenia takiego nie przedstawiła. Nie wynika to ani z treści uzasadnienia pozwu (k. 5), ani z treści zeznań Ł. O. złożonych w sprawie o sygn. akt I C 309/17 (k. 35-36), ani z kolejnych protokołów z rozpraw w tej sprawie (k. 38-46, k. 51-52). Pomijając już fakt, iż strona powodowa nie powołała się na konkretny fragment tych rozpraw, to stwierdzić należy, że nie zostały tam przedstawione żadne okoliczności, które by miały związek z

drukowaniem czy przesyłaniem korespondencji powódki osobom trzecim przez pozwaną. Twierdzenia apelacji są także sprzeczne z twierdzeniami zawartymi w uzasadnieniu pozwu i stanowiskiem zaprezentowanym na rozprawie.

Wynika z tego wprost, że zakres zarzutów skierowanych do pozwanej ograniczał się do faktu, iż na jej skrzynkę mailową została wysłana wiadomość z korespondencją powódki, a jej syn mając dostęp do poczty elektronicznej pozwanej wykorzystał ją w sposób nielegalny. Rola pozwanej miała się zatem sprowadzać do umożliwienia synowi dostępu do poczty elektronicznej przy czym powódka nawet nie twierdziła, że pozwana wiedziała, do jakich celów syn miał zamiar wykorzystać ten dostęp. Pozwana godziła się na udostępnienie synowi korespondencji do niej kierowanej, ale nie miała wpływu na to, jakiej treści korespondencja na jej adres mailowy przychodzi. Nic też nie świadczy, iżby miała uniemożliwiać oddania korespondencji do adresata, w czym skarżąca również upatruje naruszenia tajemnicy korespondencji. Powódka nie twierdziła także, że to pozwana umieściła korespondencję w miejscu dostępnym dla innych.

Już wobec tego z samych twierdzeń powódki wynika, że działanie pozwanej ani nie naruszyło dobra osobistego powódki, ani nie było bezprawne. Owa bezprawność musi się bowiem odnosić do zasad powszechnie obowiązujących, a nie ograniczać się do warunków umownych stron stosunku obligacyjnego. Taki obligacyjny charakter ma bowiem powołany regulamin korzystania z poczty. Zasady w nim określone wiążą wyłącznie strony, które drogą umowy uzgodniły zasady współpracy. Naruszenie regulaminu mogłoby powodować odpowiedzialność pozwanej wobec swojego kontrahenta, ale nie mogło świadczyć o naruszeniu norm powszechnie obowiązujących.

Pozwana nie naruszyła również żadnego dobra osobistego powódki. W żaden sposób nie naruszyła tajemnicy korespondencji powódki, gdyż nie uczestniczyła osobiście w jej rozpowszechnianiu. Nie może natomiast odpowiadać za działania innych osób, w tym jej syna, nawet, jeśli syn ten wykorzystał możliwość dostępu do jej skrzynki mailowej. Naruszenie pozostałych wymienionych w apelacji dóbr osobistych powódki takich, jak dobre imię, godność, prywatność, intymność, jest ściśle związane z upowszechnianiem prywatnej korespondencji powódki, bo tylko w ten sposób mogło dojść do rozpowszechniania o niej negatywnej oceny.

Sąd Okręgowy wydał postanowienie dowodowe tyle, że wnioski dowodowe powódki oddalił. Zasadnie wskazał, iż prowadzenie postępowania dowodowego przy tak określonej przez stronę powodową podstawie faktycznej było zbędne. Postępowanie dowodowe służy potwierdzeniu faktów lub zaprzeczeniu faktom podnoszonym przez strony procesu, a które to fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Nie służy natomiast poszukiwaniu okoliczności niewyartykułowanych przez stronę występującą z żądaniem, a mogących świadczyć o podstawie odpowiedzialności strony przeciwnej. Natomiast ustalenie, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność z określonego tytułu należy do sfery stosowania prawa materialnego, a nie ustaleń faktycznych czynionych na podstawie przedstawionych dowodów. Skoro powódka ograniczyła się do twierdzenia, że pozwana udostępniła swoje konto mailowe osobie, która wykorzystała je niezgodnie z prawem na niekorzyść powódki, to tylko te okoliczności Sąd Okręgowy powinien był brać pod uwagę. Okoliczności te były przyznane przez obie strony, co oznacza, iż były bezsporne, a okoliczności bezsporne nie wymagają dowodu. Stąd nie można przypisać Sądowi Okręgowemu naruszenia art. 217, art. 227, art. 232, art. 233, art. 236, art. 328 k.p.c., a tym bardziej nie doszło do nieważności postępowania poprzez pozbawienie powódki możliwości dochodzenia swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Prowadzenie postępowania dowodowego czy to na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, czy też przed Sądem drugiej instancji było bezcelowe i z tego powodu wnioski dowodowe strony powodowej oddalono.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia art. 6 k.c. w z w. z art. 24 k.c. Wyraźnie wskazał, iż ciężar dowodu braku bezprawności działania osoby naruszającej dobro osobiste, spoczywa na tym naruszcycielu. Inną natomiast kwestią jest ocena, czy zachowanie, jakie strona domagająca się ochrony, w ogóle prowadzi do naruszenia dobra osobistego, a przez to jest bezprawne. Jeśli uznamy, a tak było w tym przypadku, że opisane zachowanie pozwanej w ogóle nie prowadziło do naruszenia dobra osobistego, to dowodzenie braku jego bezprawności jest przedmiotowe.

Wobec bezzasadności zarzutów apelacja została ona oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i obciążono nimi powódkę jako stronę przegrywającą proces. Pozwana poniosła koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w wysokości 4.590 zł. Wysokość tego wynagrodzenia określono na podstawie § 2 pkt 6 i § 8 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, oddzielnie dla roszczenia majątkowego (4.050 zł) i oddzielnie dla roszczenia niemajątkowego (540 zł).

SSA Grzegorz Stojek SSA Olga Gornowicz-Owczarek SSA Aleksandra Janas